**Dr Robert Vannoy, Historia Starego Testamentu, Wykład 23**

© 2011, dr Robert Vannoy i Ted Hildebrandt

**Przymierze Abrahamowe – Rdz 15, 17 i Akeda (Rdz 22)**

Księga Rodzaju 15 i piec wędzarniczy W zasadzie podsumowałem to, co chciałem powiedzieć na temat Księgi Rodzaju 15. Zanim jednak przejdę dalej, pozwólcie, że przeczytam oświadczenie z książki Meredith Klines *By Oath Consigned* . Ma to związek z piecem do dymu, który przechodził pomiędzy zabitymi częściami zwierząt podczas rytuałów ratyfikacyjnych przymierza tutaj, w 15. rozdziale Księgi Rodzaju. Na stronie 45 książki By *Oath Consigned* Kline mówi: „15 rozdział Księgi Rodzaju mówi nam o zerwaniu przymierza i teofanię, której Abraham był świadkiem pośród ciemności i grozy, jedynej właściwej scenerii dla tej Starotestamentowej Golgoty. Tam, w fragmencie Bóg w podzielonym teofanicznym symbolu dymiącego pieca i płonącej pochodni pomiędzy rozczłonkowanym stworzeniem, ukazała się wcześniej tajemnica opuszczenia Syna Bożego. Abraham był bowiem świadkiem dziwnego samoprzekleństwa Pana Przymierza, który sam wolał poddać się klątwie przymierza polegającej na rozcięciu na kawałki, niż nie doprowadzić swego sługi do obiecanej pełni błogosławieństwa.

Zasięg Ziemi Obiecanej

 Omawia to znacznie obszerniej, ale to tylko kilka zdań z jego omówienia. Jest to wgląd w dany fragment, który jest pomocny nie tylko w zrozumieniu tego, co dzieje się w danym fragmencie, ale także w umieszczeniu tego w szerszym kontekście Pisma Świętego.

Kontynuując ten fragment (Rdz 15), w wersecie 18, powracamy do ziemskiego aspektu przymierza Abrahamowego; w wersecie 18 czytamy: „Tego samego dnia Pan zawarł przymierze z Abrahamem, mówiąc: Twojemu potomstwu daję ziemię od rzeki Egiptu aż do wielkiej rzeki Eufrat”. Zatem granice ziemi są określone. Jeśli pójdziesz dalej w Starym Testamencie, odkryjesz, że kiedy Mojżesz przybywa na Równiny Moabu, gdzie Izrael ma zamiar zająć ziemię obiecaną, w Księdze Powtórzonego Prawa 1:7 czytasz: „ Zawróćcie, udajcie się w podróż i idźcie do górę Amorytów i wszystkie miejscowości w jej pobliżu, na równinie, na wzgórzach i w dolinie, na południu i nad morzem, do ziemi Kananejczyków i do Libanu, aż do wielka rzeka, rzeka Eufrat”. Zatem otrzymujesz te same granice powtórzone przez Mojżesza, jakie obiecał Abrahamowi. Taki jest początek Księgi Powtórzonego Prawa. Powtórzono to wewnętrznie w Księdze Powtórzonego Prawa w 11:24. Potem, kiedy Mojżesz umiera, a Jozue podąża za nim jako przywództwo nad narodem, sprowadzając go do ziemi, w Księdze Jozuego 1:4 czytamy: „Od pustyni i tego Libanu aż do wielkiej rzeki Eufrat, cała ziemia Hetyci i aż do wielkiego morza w kierunku zachodzącego słońca będą waszą granicą”. Więc tam również znajdziesz powtórkę.
 Obietnica ta została częściowo spełniona za czasów Jozuego podczas podboju. Czytacie w Jozuego 13:1-6, że ta ziemia została zajęta – to znaczy ziemia Kanaan. Ale w tym miejscu, jeśli chodzi o terytoria, jest napisane „do wejścia do Chamat”, które jest dość daleko na północ. Ale jak czytamy w Księdze Jozuego 13:1: „Jest dużo ziemi do posiadłości”. Na każdym z tych terytoriów plemiennych pozostawało zadanie do wykonania, mimo że terytorium podstawowe było kontrolowane.
 Kiedy więc dotrzecie do pierwszego rozdziału Księgi Sędziów, przeczytacie o różnych pokoleniach: że Beniamin nie wypędził Jebusytów, Manasses nie wypędził mieszkańców różnych miejscowości, Efraim nie wypędził Kananejczycy, Zebulon nie, Aser nie. Ogólny obraz jest taki, że tak naprawdę nie dokończyli pracy. Dopiero w czasach Dawida, kiedy umieścił garnizony nad Eufratem w 2 Samuela 8, naprawdę doszło do wypełnienia tej obietnicy. W 2 Samuela 8:3 czytamy: „Dawid pobił Hadadezera, syna Rechoba, króla Soby, gdy ten szedł odzyskać swoją granicę nad rzeką Eufrat. I Dawid wziął od niego tysiąc rydwanów i siedmiuset jeźdźców” i tak czwartą. W innych miejscach umieścił garnizony, o czym czytacie w 2 Samuela 8.
 Kiedy przejdziesz do 1 Księgi Królewskiej, a Salomon zostanie następcą Dawida, przeczytasz w 1 Królów 4:21: „Salomon panował nad wszystkimi królestwami od rzeki aż do ziemi filistyńskiej i aż do granicy Egiptu; przynosili prezenty i służyli Salomona przez wszystkie dni swego życia”. „Rzeka” odnosi się do rzeki Eufrat. Jeśli zejdziesz do wersetu 24, przeczytasz: „ Ponieważ panował nad całą *krainą* po tej stronie rzeki, od Tipsa aż do Gazy”. Tiphsah to miasto nad Eufratem. I królował Dawid od Tifsa aż do Egiptu. Wydaje mi się, że jest to tymczasowe wypełnienie w tamtym czasie obietnicy danej Abrahamowi, że zajmie on to terytorium. Oczywiście Dawid go nie sprawował, a Salomon, który odziedziczył królestwo Dawida, był w tym momencie królem.
 Mówi się, że przymierze to sięga 15 rozdziału Rodzaju. Granice są podane w Księdze Rodzaju 17:7-8, gdzie ponownie wspomniano o ziemi. Na końcu wersetu ósmego jest napisane, że cała ziemia Kanaan będzie oddana „w posiadanie na wieki; i będę ich Bogiem”. Zatem obietnica dotycząca ziemi należącej do potomków Abrahama będzie nadal ważna tak długo, jak długo będzie istniało Przymierze Abrahamowe. Jest to równoznaczne z Przymierzem Abrahamowym, w wersetach 7 i 8 Księgi Rodzaju 17.
 Oto interesujące odniesienie w Księdze Jeremiasza 31:35-36, które mówi: „ To mówi Pan, który daje słońce jako światło w dzień, a prawa księżyca i gwiazd jako światło w nocy, który dzieli morze, gdy szumią jego fale. Pan Zastępów – imię jego. Jeśli odstąpią ode mnie te prawa – mówi Pan – wtedy i potomstwo Izraela przestanie być narodem przede mną na zawsze. Jasna implikacja jest taka, że skoro słońce i księżyc nie przestaną świecić, to Izrael nie przestanie być narodem przed Panem. Dopóki będzie trwał dzień i noc, tak długo będzie istniał ten naród, Izrael, jako lud Boży.

Zatem trwanie Izraela jako narodu jest powiązane z obrzędami stworzenia dotyczącymi wschodu i zachodu słońca. Jeśli wrócisz do Księgi Rodzaju 8:22, przeczytasz: „Dopóki ziemia istnieje, czas siewu i żniwa, zimno i upał, lato i zima, dzień i noc nie ustaną” w związku z Przymierzem z Noem . Tak więc zarówno obietnica ziemi, jak i kontynuacji narodu izraelskiego będzie czymś, co będzie trwało w nieskończoność w przyszłości.

Abrahamowe i Nowe Przymierze

To rodzi pytanie, jak powiązać zarządzanie Przymierzem Abrahamowym z okresem starego i nowego przymierza; naprawdę zagłębiasz się w kwestie teologii przymierza . Istnieje nadrzędna jedność przymierza łaski, które jest administrowane inaczej w ekonomii Starego Testamentu niż w ekonomii Nowego Testamentu. To przymierze pozostaje wieczne, gdy przekracza i przekracza Testamenty. Sposób jego stosowania jest różny i tu dochodzimy do kwestii związku pomiędzy obrzezaniem a chrztem. Uważam, że chrzest jest odpowiednikiem obrzezania, które trwa nadal. Jeśli wziąć pod uwagę stwierdzenie Pawła, że środkowa przegroda została zniesiona, a Żyd i poganin stanowią teraz jedno w Chrystusie, a różnice między mężczyzną i kobietą, panem i niewolnikiem, Żydem i poganinem zostają zatarte, w pewnym sensie te rozróżnienia nie mają już zastosowania w Ciele Chrystusa w nowej ekonomii. Ale z drugiej strony istnieje jeszcze inny sens, w którym to rozróżnienie nadal istnieje; chociaż wiesz, że mężczyzna i kobieta stanowią jedno w Chrystusie, nadal istnieje różnica pomiędzy mężczyzną i kobietą. Chociaż Żyd i poganin są jedno w Chrystusie, nadal może istnieć różnica między tymi, którzy są nasieniem Abrahama w ciele, a tymi, którzy nie są, którzy są nasieniem duchowym. W tym duchowym nasieniu wszyscy jesteśmy jednym, ale wierzę, że w fizycznym nasieniu nadal istnieje różnica.

Księga Rodzaju 17 Przymierze odnowione i potwierdzone

W porządku, przejdźmy do Księgi Rodzaju 17. To jest trzeci fragment odnoszący się do przymierza Boga z Abrahamem. W Księdze Rodzaju 17:1-8 czytamy: „A gdy Abram miał dziewięćdziesiąt lat i dziewięć lat, ukazał się Pan Abramowi i rzekł do niego: Ja jestem Bogiem Wszechmogącym; chodź przede mną i bądź doskonały. I zawrę przymierze między mną a wami i bardzo was rozmnożę. I Abram upadł na twarz, a Bóg rozmawiał z nim, mówiąc: «A ja oto moje przymierze z tobą i będziesz ojcem wielu narodów. I nie będziesz się już więcej nazywał Abram, ale będziesz miał na imię Abraham; bo ojcem wielu narodów uczyniłem cię. I uczynię cię niezwykle płodnym, i uczynię z ciebie narody, a królowie będą wychodzić z ciebie. I ustanowię moje przymierze między mną a tobą i twoim potomstwem po tobie w ich pokoleniach, na przymierze wieczne, że będę Bogiem dla ciebie i dla twojego potomstwa po tobie. I dam tobie i twojemu potomstwu po tobie ziemię, w której jesteś przybyszem, całą ziemię Kanaan, w posiadanie na wieki; i będę ich Bogiem”.

 To, co masz w rozdziale 17, to przymierze potwierdzone i odnowione. Jest ono początkowo przedstawione w rozdziale 12, ratyfikowane w rozdziale 15, a potwierdzone i odnowione tutaj, w rozdziale 17. Tego rodzaju powtarzanie materiału odnoszącego się do przymierza jest jedną z rzeczy, nad którymi pracują krytycy źródłowi i mówią: „Tutaj mamy duplikaty ” i przypisują Księgę Rodzaju 17 dokumentowi P, a Księgę Rodzaju 15 dokumentowi J. J jest bardziej prymitywny, 17 jest bardziej wyrafinowany, przynajmniej w ich mniemaniu, a te duplikacje wynikają z różnych źródeł. Ale to nie wymaga niczego takiego, po prostu Pan stale potwierdza te obietnice dane Abrahamowi.

Abram do Abrahama

 W Księdze Rodzaju 17: 1 jest napisane: „Kiedy Abram miał 99 lat”. To jest 13 lat po narodzinach Izmaela. Na końcu rozdziału 16 przeczytaliście: „Abram miał dwadzieścia sześć lat, kiedy Hagar urodziła Abrahamowi Izmaela. Pamiętacie, że Izmael nie urodził się z Sary, ale ze służebnicy Sary – Hagar.” Teraz minęło 13 lat, a on nadal nie ma syna z Sarą. Jeśli cofniemy się do 12 rozdziału Księgi Rodzaju, minęły 24 lata od pierwotnej obietnicy nasienia. Kiedy dwadzieścia cztery lata później miał on 99 lat, Pan mówi: „Chodź przede mną, bądź doskonały”. „Doskonały” nie należy rozumieć w naszym rozumieniu jako doskonałości moralnej, ale należy prowadzić zdrowe życie, być posłusznym Panu i chodzić z wiarą przed Panem. Mówi: „Zawrę moje przymierze i bardzo was rozmnożę”. W wersecie piątym rozwija tę kwestię, mówiąc: „Nie będziesz się nazywał Abram, lecz Abraham”. Etymologia lub znaczenie Abrama, krótkiej formy, jest nieco kwestionowana. Jednak większość uważa, że jest to powiązane z dwoma czynnikami: *ab* , które oznacza „ojciec” i *baran* , co oznacza „bądź wysoki” lub „wywyższony”. Zatem myśl brzmiałaby: „ojciec jest wywyższony”. Ojciec w tym przypadku, będący tym, co w hebrajskich imionach określa się jako teoforyczne, jest odniesieniem do Boga. Zatem Bóg jest wywyższony. Bóg jest ojcem. Bóg jest wywyższony, byłoby znaczenie imienia, jeśli jest to imię teoforyczne i jeśli pierwszy element odnosi się do Boga. Abraham pochodzi od słów *ab* i *raham* – *raham* oznacza „wielka liczba”, tak że imię to stało się „ojcem wielu”. Ojciec nie odnosi się tam do Boga, lecz do Abrahama, dlatego zmieniono jego imię z Abram, „Bóg jest wywyższony”, na Abraham, „ojciec wielu narodów”. Dlatego też wiąże się to z jego licznym potomstwem. Zwróć uwagę na stwierdzenie w wersecie 6, że „wyjdą z niego królowie”. Obiecaną linią jest rozwinięcie w sobie rodziny królewskiej. Oczywiście staje się to tematem, który zostanie podjęty i rozwinięty później, nie tylko w Księdze Rodzaju, ale także później w innych miejscach Starego Testamentu.

Powtórzenie Czwartego Przymierza – Księga Rodzaju 22:17-18

Czwarty powtarzający się fragment przymierza to Księga Rodzaju 22:17-18. Księga Rodzaju 22 opowiada historię nakazu Pana, który dał Abrahamowi, aby złożył Izaaka w ofierze. Następuje to po narodzinach Izaaka, syna obietnicy, i jest to dla Abrahama prawdziwy sprawdzian wiary, który omówimy później. Ale Abraham demonstruje swoją wiarę w tym kontekście i kiedy dojdziesz do wersetów 16-18, czytasz: „Przysiągłem na siebie” – mówi Pan – „bo ponieważ to uczyniłeś i nie wzbraniałeś się od swego syna, swego jedyny syn. Że błogosławiąc, będę ci błogosławił i rozmnażając się, rozmnożę twoje potomstwo jak gwiazdy na niebie i jak piasek na brzegu morza; a twoje potomstwo posiądzie bramę swoich wrogów; i w twoim potomstwie będą błogosławione wszystkie narody ziemi; ponieważ usłuchaliście mojego głosu”.

 Zatem w wersetach 17 i 18 znajdujemy potwierdzenie tych głównych elementów Przymierza Abrahamowego, w szczególności „w potomstwie twoim będą błogosławione wszystkie narody ziemi”. Co ciekawe, załączono do niego dwa stwierdzenia. W wersecie 16: „ponieważ to uczyniłeś”, a następnie na końcu wersetu 18: „i w twoim potomstwie będą błogosławione wszystkie narody ziemi; ponieważ usłuchaliście mojego głosu”. To „ponieważ” rodzi kilka trudnych pytań teologicznych. Jak wyjaśnisz to „ponieważ”? Czy ostatecznie obietnica Chrystusa zależy od posłuszeństwa Abrahama?

Odpowiedź Abrahama – Posłuszeństwo Większość komentarzy nie omawia „ponieważ”. Można to sprawdzić w większości komentarzy i nic tam nie ma, co często ma miejsce, gdy dochodzi do naprawdę trudnych pytań. Komentarze nic tu nie pomogą. Jednak w komentarzu Kalwina, w dwóch trzecich na stronie 13 naszych notatek, na stronie 572 pierwszego tomu komentarza Kalwina, Kalwin sugeruje, że „język tych tekstów ma na celu pobudzenie nas do świętego życia poprzez przeniesienie do naszych dzieł i . W tym przypadku to, co właściwie do nas należy, to czysta dobroczynność. Sugestia Kalwina przynajmniej wskazuje nam właściwy kierunek. Mówi: „Musimy z konieczności dojść do wniosku, że to, co jest dane dobrowolnie, nazywa się jednak nagrodą za uczynki”. Później mówi: „Bóg nie płaci niczego jako dług, lecz swoim własnym dobrodziejstwom daje tytuł nagrody”. Może się wydawać, że to, co mówi Kalwin, jest swego rodzaju rozwiązaniem terminologicznym: „To, co jest dane dobrowolnie, nazywa się nagrodą za uczynki. Bóg nie płaci niczego jako dług, ale swoje korzyści daje jako nagrodę”. Oznacza to, że Boże dobrodziejstwa w rzeczywistości nie są nagrodą; są one przeznaczone jedynie do motywacji w naszym dążeniu do pobożności.
 Chociaż może się tak wydawać i jeśli rozróżnienie dotyczy po prostu etykiety, Kalwin w rzeczywistości sugeruje, że wersety te sugerują, że Bóg faktycznie uwzględnił Abrahama i jego posłuszeństwo w ogłaszaniu obietnicy. I tu jest ważne rozróżnienie: Bóg nie czyni tego w sensie przyczyny sprawczej czy zasłużonej nagrody, ale w sensie ustanowionych przez Boga środków wykonania obietnicy. Innymi słowy, posłuszeństwo Abrahama wchodzi w zakres ustanowionego przez Boga środka wykonania obietnicy. Nie jest to przyczyna zasługująca, nie jest to przyczyna sprawcza, ale jest uwzględniona. Wierność Abrahama była zatem owocem łaski Bożej działającej w jego życiu, która w niczym nie zasługiwała na nagrodę w postaci obietnicy, lecz mimo to była integralną cechą ogłoszenia obietnicy. Z pewnością Boży wybór Abrahama i obietnica dana mu poprzedziły jego odpowiedź wiary i posłuszeństwa; w tym momencie cofa się wiele lat wstecz. Ale wybranie Abrahama nie wykluczało, w sensie zapobiegnięcia, ważności jego odpowiedzi. Raczej uznał to za nieunikniony dodatek do działania łaski Bożej w jego życiu. Wydaje się, że jest to próba wyjaśnienia związku pomiędzy posłuszeństwem Abrahama a ogłoszeniem obietnicy w formie zawartej w tekście. W tym sensie myślę, że Kalwin ma rację, gdy mówi: „Bóg nie spłaca długu, lecz swoim własnym dobrodziejstwom nadaje tytuł nagrody”. To Bóg działa w Abrahamie i pozwala mu odpowiedzieć wiarą, aż do tej próby jego wiary, o której mowa w Księdze Rodzaju 22.
 Niedawno przeczytałam coś, co mnie zaskoczyło. Meredith Kline, autorka książki *By Oath Consigned,* wydała trzytomowy zbiór zatytułowany *Kingdom Prologue* , który stanowi początek teologii Starego Testamentu, który jest drukowany prywatnie. Jest dostępny za pośrednictwem Seminarium Teologicznego Gordona-Conwella. Rzeczywiście zajmuje się tymi wersetami i twierdzi, że istnieje chwalebny powód, dla którego wiara Abrahama jest tutaj związana z ogłoszeniem obietnicy. Uważam to za trudne, ale wydaje mi się, że nie jest to zasługą; jest dowodem i demonstracją łaski i dzieła Bożego w jego życiu.

Suwerenność Boga i odpowiedzialność człowieka

Musisz być ostrożny, formułując takie rzeczy, ponieważ stawiasz się w hipotetycznej sytuacji, która próbuje teoretycznie oddzielić rzeczy, których nie możemy rozdzielić. Innymi słowy, angażujecie się w tę całą sprawę boskiej suwerenności, ludzkiej odpowiedzialności i wybrania oraz Bożej suwerenności w związku z tym. „Ci, którzy zostali wybrani w Chrystusie przed założeniem świata”: czy kiedykolwiek mogliby się zgubić? Cóż, w pewnym sensie można powiedzieć, że jeśli nie odpowiedzą na Ewangelię, zostaną zgubieni, to prawda. Ale w innym sensie można powiedzieć, że nie można ich utracić; są w Chrystusie, który jest fundamentem świata. Zamierzają odpowiedzieć na ewangelię. Bardzo trudne jest to, jak to wszystko rozwikłać; w pewnym momencie lepiej się wycofać i pozwolić, aby stwierdzenia Pisma Świętego dotyczące tego rodzaju kwestii pozostały same, bez prób ich analizowania do punktu, w którym można wszystko logicznie ułożyć i wyjaśnić. Wydaje mi się, że pewnych kwestii nie da się w pełni zrozumieć ani wyjaśnić. Kiedy próbujesz to zrobić, zwykle popadasz w zniekształcenie jednej strony na drugą.
 Oczywiście możesz zapytać: „Czy widzisz podstawową sprzeczność?” Powiedziałbym „Nie”. Są ludzie, którzy twierdzą, że istnieje sprzeczność pomiędzy boską suwerennością a ludzką odpowiedzialnością. Ale jednocześnie nie twierdzę, że potrafię dokładnie wyjaśnić, jak to działa. Nie można, bo jest w tym zasadnicza sprzeczność; jesteś w obszarze tajemnicy. Jest to podobne do dwóch natur Chrystusa. W jednej osobie był Bóg i człowiek – dwie natury, jedna osoba. Wiesz, że możesz tak powiedzieć, ale jak to wytłumaczyć? To dość trudne. Można wytłumaczyć, czym to nie jest, jak w sformułowaniu chrystologicznym – to nie jest to, to nie jest tamto, to nie jest coś innego. Podobnie, jeśli chodzi o natchnienie Pisma Świętego oraz elementy boskie i ludzkie w składzie Pisma Świętego, jest to jedno i drugie, ale jednocześnie jest to Słowo Boże. Mówimy o organicznym spojrzeniu na inspirację, które obejmuje osobę, jej wykształcenie i pochodzenie, co często się pojawia, ale w żaden sposób nie umniejsza boskiego charakteru Pisma Świętego. To jest słowo Boże. Jak to wyjaśnisz? Nie sądzę, że potrafisz to w pełni wyjaśnić, ale istnieje interakcja boskości i człowieka. Wydaje się, że w tym momencie trzeba trochę cofnąć się w czasie.

W Księdze Rodzaju 22 nie ma żadnego koniecznego wniosku, który byłby chwalebny, ale istnieje powiązanie: ponieważ tego dokonałeś, oto te obietnice. On stworzył te warunki w Abrahamie, więc jest to część całego ogłoszenia obietnicy, że będzie czynił te rzeczy, ale to jest tylko sugestia.

Rodzaju 17:9-14 Obrzezanie – znak przymierza

Mówimy o Abrahamie jako o naszym duchowym ojcu. Przyjrzeliśmy się tym czterem fragmentom, które mówią o przymierzu Abrahamowym. Przymierze Boga z Abrahamem znajduje się w Księdze Rodzaju 17:9-14. Przyjrzeliśmy się już wcześniejszej części rozdziału 17, ale wróćmy i spójrzmy na wersety 9-14. Czytamy tam: „ I rzekł Bóg do Abrahama: «Będziesz więc przestrzegał mojego przymierza, ty i twoje potomstwo po tobie w ich pokoleniach. To jest moje przymierze, którego będziesz przestrzegać między mną a tobą i twoim potomstwem po tobie; każde dziecko płci męskiej wśród was będzie obrzezane. I obrzezasz ciało napletka; i będzie to znak przymierza między mną a tobą. I obrzezany będzie u was ten, który ma osiem dni, każde dziecko płci męskiej w waszych pokoleniach, zarówno urodzone w domu, jak i nabyte za pieniądze cudzoziemca, który nie jest z waszego potomstwa. Ten, który narodził się w twoim domu i który został kupiony za twoje pieniądze, musi zostać obrzezany, a moje przymierze będzie w twoim ciele na przymierze wieczne. A nieobrzezany chłopiec, którego ciało napletka nie zostanie obrzezane, dusza ta zostanie wytracona spośród swego ludu; złamał moje przymierze”.
 Zatem z Bożą obietnicą daną Abrahamowi wiązał się obowiązek zarówno jego, jak i jego potomstwa. Obrzezanie ma stać się znakiem, czyli znakiem przymierza między Bogiem a Abrahamem, o którym czytamy w wersecie 11: „Obrzezacie ciało napletka swego; i będzie to znak przymierza między mną a wami”. W wersecie 11 dowiadujemy się, że Abraham musiał się obrzezać, a następnie każde dziecko płci męskiej w jego domu, a nie tylko własne dzieci, ale wszyscy, którzy są pod jego władzą, łącznie z niewolnikami. Następnie to uderzające stwierdzenie w wersecie 14, które mówi, żeby tego nie robić, oznaczało złamanie przymierza: „A nieobrzezany chłopiec, którego ciało napletka nie zostanie obrzezane, dusza ta zostanie wytracona spośród swego ludu; złamał moje przymierze”. Dlatego obrzezanie należało traktować bardzo poważnie.
 Później, gdy Mojżesz zaniedbał obrzęd obrzezania, przekonasz się, jak poważnie Pan potraktował go. Kiedy Mojżesz wracał do Egiptu w Księdze Wyjścia 4:24-25: „I zdarzyło się w drodze w gospodzie, że Pan go spotkał i chciał go zabić. Wtedy Sefora wzięła ostry kamień, odcięła napletek swemu synowi, rzuciła go pod nogi jego i rzekła: Zaprawdę, jesteś dla mnie mężem krwawym. I tak Pan go wypuścił”.
 Wydaje się, że problem polegał na tym, że Mojżesz nie obrzezał swego syna i Pan zagroził mu życiem, ponieważ tego nie uczynił. Konsekwencją zaniedbania, jak stwierdzono w rozdziale 17, jest: „ta dusza zostanie wytracona spośród swego ludu”. Dzieje się tak w kontekście Święta Przaśników z Księgi Wyjścia 12:15-19: „ Siedem dni będziecie jeść przaśne chleby, nawet pierwszego dnia, kiedy usuniecie kwas ze swoich domów. Bo kto by jadł chleb kwaszony od pierwszego dnia aż do siódmego dnia, dusza ta będzie wytracona z Izraela.” Masz tu związek nie tylko z obrzezaniem, ale także ze Świętem Przaśników, które łączono z Paschą. Jeśli to zostanie naruszone, dusza ta zostanie wycięta z Izraela.

Trwa dyskusja na temat tego, co to oznacza: „zostać odciętym od swego ludu” lub „zostać odciętym od Izraela”. Czy to oznacza, że ta osoba zostanie stracona? Czy to oznacza śmierć? A może oznacza to ekskomunikę? Komentatorzy są co do tego podzieleni. W Księdze Wyjścia 31:14 czytamy: „Będziecie więc przestrzegać szabatu; bo to jest dla was święte. Każdy, kto go bezcześci, z pewnością zostanie ukarany śmiercią; bo kto by tam wykonywał jakąkolwiek pracę, dusza ta zostanie wytracona spośród swego ludu”. Analogia sugeruje, że „być wyciętym spośród swego ludu” oznacza śmierć. Jeśli zastosujesz to do innych fragmentów, do święta przaśników lub obrzezania, nadal nie wiesz, kto ma wymierzyć tę karę. Czy Pan mówi, że w jakiś sposób to uczyni? A może jest to odpowiedzialność społeczności? Nie jest to zapisane. Jednak sankcja zawarta w nakazie obrzezania podkreśla powagę, z jaką Bóg zamierzył to potraktować.
 Obrzezanie jako rytuał było praktykowane wśród innych ludzi jeszcze przed czasami Abrahama. To nie jest coś, co miało swój początek w Księdze Rodzaju 17, kiedy polecenie zostało wydane Abrahamowi. Nie zaczęło się od Izraela, ale powstało w tamtym momencie jako znak przymierza Boga z Abrahamem. Obrzezanie nie było czymś nieznanym innym narodom, dlatego Bóg nadał je Abrahamowi nowe i szczególne znaczenie. W Księdze Jeremiasza 9:25 czytamy: „Nadchodzą dni”, wyrocznia Pana, „kiedy ukarzę wszystkich obrzezanych tylko na ciele – Egipt, Judę, Edom, Ammon i Moab oraz wszystkich, którzy mieszkają na pustyni w odległe miejsca. Bo w istocie wszystkie te narody są nieobrzezane i nawet cały dom Izraela ma nieobrzezane serce”. Ten fragment pokazuje, że obrzezanie nie było czymś wyjątkowym w Izraelu. Zrobili to Egipcjanie, zrobili to Edomici, zrobili to Ammonici i zrobili to Moabici. Powszechnie wiadomo, że inne ludy praktykowały obrzezanie. Jednakże Jeremiasz mówi tutaj o tym, że chociaż niektórzy Izraelici są obrzezani na zewnątrz, w rzeczywistości nie są obrzezani w prawdziwym tego słowa znaczeniu.

Obrzezanie serca To wprowadzenie obrzędu ma związek z przymierzem Abrahama. Ma znaczenie jako znak przymierza i wskazuje na potrzebę wewnętrznego oczyszczenia. Innymi słowy, większość uważa, że podstawową ideą obrzezania jest usunięcie nieczystości – na tym polega symbolika. Rytuał wskazuje na potrzebę wewnętrznego oczyszczenia. Grzech jest kwestią rasy; jest to coś przekazywanego z pokolenia na pokolenie. Nieczystość grzechu musi zostać usunięta. Fizyczne pochodzenie od Abrahama nie wystarczy, aby uczynić kogoś prawdziwym dzieckiem Bożym; musi nastąpić wewnętrzne oczyszczenie. Zatem obrzezanie staje się zewnętrznym znakiem tego, co musi nastąpić wewnętrznie – obrzezaniem serca. Idea obrzezania serca jest również zakorzeniona w Starym Testamencie. W Księdze Powtórzonego Prawa 10:16 czytamy: „Obrzezajcie więc napletek swego serca i nie bądźcie już sztywnym karkiem. Albowiem Pan, Bóg twój, jest Bogiem bogów i Panem panów, Bogiem wielkim, potężnym i budzącym grozę, który nie liczy się z osobami i nie przyjmuje nagrody”.
 W Księdze Powtórzonego Prawa 30:6 czytamy: „A Pan, Bóg twój, obrzeże twoje serce i serce twojego potomstwa, abyś miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem i całą swoją duszą, abyś żył”.
 Jeśli przejdziesz do Nowego Testamentu, znajdziesz w Liście do Rzymian 4, że Paweł omawia obrzezanie, zaczynając od Rzymian 4:8: „Błogosławiony mąż, któremu Pan nie poczyta grzechu. Czy to błogosławieństwo przychodzi tylko na obrzezanych, czy też na nieobrzezanych? Bo wiara jego została poczytana Abrahamowi za sprawiedliwość”. Wiara została poczytana Abrahamowi za sprawiedliwość, ale zanim został obrzezany. „Jak więc policzono, czy był obrzezany, czy nieobrzezany? Nie w obrzezaniu, ale w nieobrzezaniu” (Rzymian 4:10). Następnie werset 11 wyjaśnia, czym naprawdę jest obrzezanie: „I otrzymał znak obrzezania, pieczęć sprawiedliwości wiary, którą miał jeszcze jako nieobrzezany; aby był ojcem wszystkich wierzących, choćby nie byli obrzezani; aby i im poczytano sprawiedliwość. A ojcem obrzezania dla tych, którzy nie tylko są obrzezani, ale także kroczą śladami wiary naszego ojca Abrahama, którą miał jeszcze jako nieobrzezany”.
 Zatem nikt nie zostaje zbawiony przez obrzezanie, czy to w Starym, czy w Nowym Testamencie (jeśli zastosujemy analogię do obrzezania przez chrzest w przypadku niemowląt). Jest to jednak znak przymierza i jako taki ma zostać przekazany dzieciom. Ważny jest nie sam znak , ale wiara w to, że Bóg zapewni oczyszczenie człowieka.

Rodzaju 22 – Akeda, Związanie Izaaka Przejdźmy do najważniejszego punktu wiary Abrahama w Księdze Rodzaju 22 – kiedy Bóg wystawia Abrahama na próbę. W Księdze Rodzaju 22:1 czytamy: „Pewnego czasu Bóg poddał Abrahama próbie. Rzekł do niego: „Abrahamie!” „Oto jestem” – odpowiedział. Wtedy Bóg rzekł: „Weź swojego jedynego syna, Izaaka, którego kochasz, i udaj się w okolice Moria. Złóż go tam w ofierze całopalnej na jednej z gór, o których ci powiem”.
 Czytałem z NIV, co z pewnością jest lepszym tłumaczeniem Księgi Rodzaju 22:1 niż Wersja Króla Jakuba. KJV mówi: „I stało się po tych wydarzeniach, że Bóg wystawił Abrahama na próbę i rzekł do niego: «Abrahamie». i powiedział: „Oto jestem”. Oryginalny król Jakub mówi: „Bóg rzeczywiście skusił Abrahama”, co może być mylące. „Test” jest znacznie lepszym tłumaczeniem tego słowa. W Liście Jakuba 1:13-14 napisano: „Bóg nikogo nie kusi; człowiek ulega pokusie, gdy zostaje zwiedziony przez własne pożądliwości”. Bóg wystawia człowieka na próbę, ale nie kusi człowieka. Szatan kusi. Szatan wnosi do życia doświadczenia, które mają na celu odciągnąć cię od Pana. Bóg tak nie robi. On może wnieść do twojego życia rzeczy, które mogą wystawić na próbę twoją wiarę, ale jego celem jest wzmocnienie.
 W sensie praktycznym jest to problem, z którym spotykasz się każdego dnia w swoich własnych doświadczeniach. Jeśli pomyślisz o Hiobie, stracił on swoją rodzinę i majątek. To była pokusa ze strony szatana, ponieważ szatan przyszedł do Pana i powiedział: Spójrz, ten człowiek, o którym powiedziałeś, jest sprawiedliwym człowiekiem, pozwól mi to z nim zrobić, a przekonasz się, że upadnie. I Pan powiedział dobrze, w pewnych granicach można dokonać pewnych rzeczy. I wszedł tam szatan, chcąc go odciągnąć od Pana. To mu się nie udało. Wiemy, że tak właśnie było, bo możemy przeczytać tekst. Hiob nie wiedział, że Szatan wszedł tam przed niebiański sąd i poprosił o pozwolenie, aby to zrobić.
 Możesz odnieść to do swoich własnych doświadczeń. Możesz mieć złe doświadczenia i powiedzieć: „Co się dzieje? Czy to szatan próbuje mnie odciągnąć od Pana? Czy on to zainicjował? No cóż, może i ma. Może to być jednak Pan, który będzie próbował cię wzmocnić i utwierdzić w twojej wierze. Myślę, że Pan zawsze działa. A więc może jedno i drugie ma tu znaczenie, ale tak naprawdę nie możesz wiedzieć w jakimkolwiek konkretnym przypadku, dlaczego zostało to zainicjowane w twoim życiu, czy pochodzi to przede wszystkim od szatana, czy też jest to coś zapoczątkowanego przez Pana. Tutaj ma to na celu wypróbowanie i wzmocnienie wiary Abrahama. To był niezwykle ciężki test. W niewidzialnym świecie toczy się walka pomiędzy Panem a Szatanem. Tym polem bitwy jest nasze własne życie i nasze własne doświadczenia, więc to, jak na nie reagujemy, jest znaczące i ważne. Powinniśmy reagować na próby, szukając Bożej mocy i modląc się o łaskę, bez względu na sytuację, ale myślę, że wiedza ta jest pomocna w zmaganiach życiowych.
 Kalwin ponownie poczynił tutaj kilka przydatnych komentarzy na temat tej próby Abrahama. Na stronie 563. Mówi o Abrahamie: „Jego umysł musiał zostać poważnie zmiażdżony i gwałtownie poruszony, gdy sprzeczne były w nim przykazanie i obietnica Boża”. Oto obietnica. Jest Izaak, syn Abrahama, który jest wypełnieniem obietnicy, którą Bóg potwierdził. Jego nasienie nie przejdzie przez Izmaela; stanie się to poprzez Izaaka. Obietnice te były wielokrotnie potwierdzane, a teraz Bóg przychodzi i mówi, aby zabić tego syna, który jest dzieckiem obietnicy. Kalwin mówi: „Wydaje się, że przykazanie i obietnica są ze sobą sprzeczne. Ale kiedy doszedł do wniosku, że Bóg, z którym wiedział, że ma do czynienia, nie może być jego przeciwnikiem. Chociaż nie od razu odkrył, w jaki sposób można usunąć tę sprzeczność. Niemniej jednak dzięki nadziei pogodził przykazanie z obietnicą. Ponieważ przekonany, że Bóg jest wierny, pozostawił nieznaną kwestię Bożej Opatrzności. Tymczasem jak z zamkniętymi oczami idzie tam, gdzie go wskazano. Prawda Boża zasługuje na ten zaszczyt. Co więcej, powinno to znacznie przekraczać wszelkie ludzkie możliwości, aby samo, nawet beze mnie, wystarczyło. Ale także, aby pokonało wszelkie przeszkody.” Abrahamowi było trudno i boleśnie zapomnieć, że jest ojcem i mężem, odrzucić wszelkie ludzkie uczucia i znosić przed światem hańbę haniebnego okrucieństwa, stając się katem swego syna. Ale druga sytuacja była o wiele poważniejsza i straszniejsza. Mianowicie, że począł Boga, aby zaprzeczał sobie własnym słowem. A potem przypuszcza, że nadzieja na obiecane błogosławieństwo zostanie mu odcięta , gdy Izaak zostanie wyrwany z zadziwiającej łaski”.
 Z Listu do Hebrajczyków 11:17-19 wiemy, że był to akt wiary Abrahama; zaczął czynić to, co nakazał mu Bóg. W Liście do Hebrajczyków 11:17 czytamy: „Przez wiarę Abraham, poddany próbie, ofiarował Izaaka, a ten, który otrzymał obietnice, ofiarował swego jednorodzonego syna, o którym powiedziano: ‚W Izaaku będzie nazwane twoje potomstwo’; twierdzenie, że Bóg był w stanie go wskrzesić nawet z martwych; skąd też wziął go w postaci.” Próba tutaj jest próbą wiary Abrahama.
 Jutro się tu odbierzemy.

 Przepisane przez Laurę Knox
 Szorstki pod redakcją Teda Hildebrandta

 Ostateczna edycja: Jennifer Bobzin
 Opowiedziana ponownie przez Teda Hildebrandta